

Sygn. akt *XVII AmC 1275/13*

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 września 2014 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie - Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów w składzie:

Przewodniczący:	<i>SSR del. Anna Maria Kowalik</i>
Protokolant:	Sekretarz sądowy Jadwiga Skrzyńska

po rozpoznaniu w dniu 18 września 2014 r. w Warszawie na rozprawie

sprawy z powództwa *Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów*

przeciwko *Bankowi (...) S.A. z/s w W.*

### **o uznanie postanowień wzorca umowy za niedozwolone**

I. uznaje za niedozwolone i zakazuje pozwanemu *Bankowi (...) S.A. z/s w W.* wykorzystywania w umowach z konsumentami postanowienia wzorca umowy o treści:

a) „Za przedłużenie okresu kredytowania kredytu na kolejne 12-miesięczne okresy, Bank (...) pobiera z konta osobistego Kredytobiorcy opłatę przygotowawczą która w dniu zawarcia umowy wynosi .... zł. Wysokość opłaty, o której mowa w ust. 8, może ulec podwyższeniu w przypadku: (...) 2) rozszerzenia lub ulepszenia funkcjonalności usług lub produktów bankowych oferowanych w ramach zawartej z Kredytobiorcą umowy”;

b) „Kredytobiorca zobowiązany jest w okresie kredytowania do niezwłocznego informowania Banku (...) o: 1) utracie lub zmniejszeniu stałego dochodu.”

II. zasądza od pozwanego *Banku (...) S.A. z/s w W.* na rzecz powoda *Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów* kwotę 60 zł (sześćdziesiąt złotych) tytułem kosztów zastępstwa procesowego;

III. zarządza publikację prawomocnego wyroku w Monitorze Sądowym i Gospodarczym na koszt pozwanego *Banku (...) S.A. z/s w W.*

SSR del. Anna Maria Kowalik

*Sygn. akt XVII 1275/13*

## UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 31 stycznia 2013 roku powód –Prezes Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów wniósł o uznanie za niedozwolone i zakazanie wykorzystywania przez pozwanego – Bank (...) S.A. z siedzibą w W. - w obrocie z konsumentami postanowienia wzorca umowy o następującej treści:

a) „**Za przedłużenie okresu kredytowania kredytu na kolejne 12 miesięczne okresy, Bank (...) pobiera z konta osobistego Kredytobiorcy opłatę przygotowawczą, która w dniu zawarcia umowy wynosi .....zł. Wysokość opłaty, o której mowa w ust. 8 może ulec podwyższeniu w**

**przypadku:(...) 2) rozszerzenia lub ulepszenia funkcjonalności usług lub produktów bankowych oferowanych w ramach zawartej z Kredytobiorcą umowy.”;**

**b) „Kredytobiorca zobowiązany jest w okresie kredytowania do niezwłocznego informowania Banku (...) o: 1) utracie lub zmniejszeniu stałego dochodu”.**

Pozwany **w odpowiedzi na pozew** wniósł o oddalenie powództwa w całości, zasądzenie od powoda na jego rzecz kosztów procesu według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego (k.35-43 odpowiedź na pozew).

W uzasadnieniu pozwany podniósł, że zmiana opłaty przygotowawczej na podstawie § 9 ust. 8 i 9 umowy kredytu odnawialnego nie może nastąpić „w każdym momencie” czy „w trakcie realizacji umowy”, ale jedynie w sytuacji przedłużenia okresu kredytowania na kolejny 12- miesięczny okres, który de facto stanowi nowy okres kredytowania. Poza tym, po upływie rocznego okresu, na który jest zawierana w/w umowa, może ona zostać rozwiązana albo przedłużona na kolejny taki sam okres, przy czym przedłużenie to odbywa się w warunkach udzielenia kredytu obowiązującego w ofercie Banku w dniu przedłużenia umowy kredytu odnawialnego z zastrzeżeniem trybu uregulowanego w § 13 wzorca. Nie ma zatem uzasadnienia dla zarzutu powoda dowolnej zmiany warunków umowy w trakcie okresu obligacyjnego. Opłata przygotowawcza jest opłatą pobieraną jednorazowo za udzielenie kredytu na nowy okres obowiązywania umowy w związku z czym kredytobiorca uszykuje możliwość korzystania z kredytu w nowym przedłużonym 12- miesięcznym okresie kredytowania. Zmiana wysokości opłaty przygotowawczej może nastąpić po uprzednim zawiadomieniu kredytobiorcy o zmianie warunków udzielania kredytu w zakresie wysokości opłaty przygotowawczej oraz z zastrzeżeniem prawa kredytobiorcy do rezygnacji z przedłużenia okresu kredytowania na proponowanych warunkach.

Odnośnie drugiego zakwestionowanego postanowienia, to pozwany określił, że kwota udzielonego kredytu jest uzależniona od stałego dochodu ustalonego przez Bank na potrzeby badania zdolności kredytowej na etapie poprzedzającym zawarcie umowy. Zatem utrata lub nawet zmniejszenie się tego dochodu może wpłynąć na ocenę zdolności kredytowej. W takiej sytuacji nie sposób uznać, że obowiązek zawiadomienia Banku utracie, czy zmniejszeniu stałego dochodu jest – jak wskazano w pozwie- „nadmierny” i „zbędny”. Kwestionowane postanowienie służy zatem realizacji obowiązków Banku (...) wynikających z przepisów prawa. W przypadku stwierdzenia przez Bank na podstawie udzielonych przez kredytobiorcę informacji w zakresie utraty lub zmniejszenia stałego dochodu, utraty przez kredytobiorcę zdolności kredytowej czy zagrożenia upadłością, Bank podejmie działania przewidziane w umowie tj. może wypowiedzieć umowę.

**Sąd Okręgowy w Warszawie ustalił następujący stan faktyczny:**

Bank (...) S.A. z siedzibą w W. prowadzi działalność gospodarczą polegającą na świadczeniu usług bankowych (fakt niesporny).

W ramach prowadzonej działalności gospodarczej pozwany posługuje się wzorcem umownym „Umowa Nr... kredytu odnawialnego na cele konsumpcyjne dla posiadaczy konta osobistego”, w którym znajduje się następujący zapis „Za przedłużenie okresu kredytowania kredytu na kolejne 12 miesięczne okresy, Bank (...) pobiera z konta osobistego Kredytobiorcy opłatę przygotowawczą, która w dniu zawarcia umowy wynosi .....zł. Wysokość opłaty, o której mowa w ust. 8 może ulec podwyższeniu w przypadku:(...) 2) rozszerzenia lub ulepszenia funkcjonalności usług lub produktów bankowych oferowanych w ramach zawartej z Kredytobiorcą umowy.” (k.8 - § 9 pkt 8) oraz „Umowa Nr... kredytu gotówkowego na cel konsumpcyjny”, w którym znajduje się następujący zapis „Kredytobiorca zobowiązany jest w okresie kredytowania do niezwłocznego informowania Banku (...) o: 1) utracie lub zmniejszeniu stałego dochodu.” (k.15 - § 30 pkt 1).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie niekwestionowanych wzajemnie twierdzeń Stron oraz zgromadzonego zgromadzonych w toku postępowania sądowego materiału dowodowego, który z uwagi na wzajemną spójność i logiczność uznano za wiarygodny na podstawie art. 230 k.p.c.

## ***W tym stanie faktycznym Sąd Okręgowy w Warszawie zważył, co następuje:***

Powództwo zasługuje na uwzględnienie.

Na gruncie przedmiotowej sprawy rozważenia wymagało, czy stosowane przez pozwanego „Umowy” są wzorcami umownymi w rozumieniu art. 384 k.c. Zajęcie negatywnego stanowiska w tej materii pozbawiłoby bowiem Sąd możliwości poddania zakwestionowanego przez powoda postanowienia umownego ocenie prawnej, a w szczególności, czy ma ono charakter niedozwolonego postanowienia umownego w rozumieniu art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. W przedmiotowym postępowaniu Sąd dokonuje bowiem abstrakcyjnej oceny wyłącznie wzorca umownego celem ustalenia, czy zawarte w nim klauzule mają charakter niedozwolonych postanowień umownych w rozumieniu art. 385<sup>1</sup> k.c. Postępowanie o uznanie wzorca umowy za niedozwolone obejmuje zatem sądową kontrolę postanowień treści wzorca umowy, a nie konkretnej umowy, czy też innej formy stosunku prawnego między przedsiębiorcą a konsumentem.

Dokonując rozważań we wskazanym wyżej zakresie, za punkt wyjścia należało przyjąć art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. Zgodnie z tym przepisem za niedozwolone postanowienia umowne uznaje się postanowienia umowy zawieranej z konsumentem nie uzgodnione indywidualnie, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy. Regulacja zawarta w art. 385<sup>1</sup>-385<sup>3</sup> k.c. ma charakter szczególny w stosunku do tych przepisów, które mają powszechne zastosowanie do kształtowania przez kontrahentów treści umowy.

Ponadto, należy w tym miejscu podkreślić, że zgodnie z treścią art. 384 § 1 k.c. ustalony przez jedną ze stron wzorzec umowy, w szczególności ogólne warunki umów, wzór umowy, regulamin wiąże drugą stronę, jeżeli został jej doręczony przed zawarciem umowy. Pojęcie wzorca umownego nie zostało w przepisach prawa polskiego zdefiniowane. Według poglądów doktryny wzorzec umowny to jednostronnie i uprzednio przygotowane zestawienie klauzul umownych, ujętych w sposób generalny i abstrakcyjny, z przeznaczeniem do wykorzystania w nieograniczonej liczbie przypadków. (tak: M. Bednarek „Wzorce umów w prawie polskim” C.H. Beck 2005). Kwestią istotną jest to, aby zbiór postanowień powstał przed zawarciem umowy i służył stronie, która go ustaliła do ukształtowania treści stosunku obligacyjnego, jako instrument prawny do związania adherentów postanowieniami, które im chce narzucić. Cechą wzorca jest również możliwość posłużenia się nim wielokrotnie, gdyż nie zawiera on oznaczeń indywidualizujących drugą stronę umowy, lecz powtarzalne klauzule, które będą uzupełniać treść zobowiązań powstałych z umów (Adam Olejniczak komentarz do art. 384 k.c. LEX 2010).

Mając powyższe na uwadze należało zważyć, że „Umowy” stosowane przez pozwanego spełniają wskazane wyżej kryteria dla uznania go za wzorzec umowy, bowiem został on opracowany przez pozwaną we własnym zakresie, stanowi jednostronnie i uprzednio przygotowane zestawienie klauzul umownych, ujętych w sposób generalny i abstrakcyjny, z przeznaczeniem do wykorzystania w nieograniczonej liczbie przypadków. Przedmiotowe wzorce powstały przed zawarciem umowy i służył stronie, która go ustaliła (proponentowi) do ukształtowania treści stosunku obligacyjnego, jako instrument prawny do związania adherentów postanowieniami, które im chce narzucić. Ponadto, przedmiotowe dokumenty są udostępniane przez pozwanego wszystkim swoim Klientom, którzy mają możliwość zapoznania się z jego treścią, akceptują jego zapisy i tym samym zawierają umowę, której treść określa przedmiotowy wzorzec.

Powyższa kwalifikacja łączącej strony więzi prawnej oznacza zatem dopuszczalność sądowej kontroli postanowień „Umów” pod kątem ich abuzywnego charakteru. Z tych też względów zasadne i celowe było poddanie przez Sąd treści zakwestionowanego przez powoda postanowienia umownego ocenie prawnej, a w szczególności, czy ma ono charakter niedozwolonego postanowienia umownego w rozumieniu art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c.

Należy w tym miejscu podkreślić, że w postępowaniu o uznanie postanowień wzorca umowy za niedozwolone Sąd dokonuje abstrakcyjnej oceny wzorca celem ustalenia, czy zawarte w nim klauzule mają charakter niedozwolonych postanowień umownych w rozumieniu art. 385<sup>1</sup> k.c. Niedozwolone postanowienia umowne to konstrukcja przewidziana w art. 385<sup>1</sup> – 385<sup>3</sup> k.c., mająca na celu ochronę konsumenta przed niekorzystnymi postanowieniami

umowy łączącej go z profesjonalistą. Należy podkreślić, że ocena kwestionowanych klauzul prowadzona jest w oderwaniu od konkretnego stosunku umownego z określonym konsumentem, a jej przedmiotem jest badanie tylko tych klauzul wzorca, a nie praktyki i konsekwencji ich stosowania w umowach z konsumentami.

W myśl art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c., za niedozwolone postanowienia umowne uznaje się postanowienia umowy zawieranej z konsumentem nie uzgodnione indywidualnie, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy. Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny.

Z przytoczonego sformułowania wynika zatem, że możliwość uznania danego postanowienia umownego za niedozwolone i wyeliminowanie go z praktyki stosowania zależna jest od spełnienia następujących przesłanek:

- 1) postanowienie nie zostało uzgodnione indywidualnie, a więc nie podlegało negocjacom;
- 2) ukształtowane w ten sposób prawa i obowiązki konsumenta pozostają w sprzeczności z dobrymi obyczajami;
- 3) ukształtowane we wskazany sposób prawa i obowiązki rażąco naruszają interesy konsumenta;
- 4) postanowienie umowy nie dotyczy sformułowanych w sposób jednoznaczny głównych świadczeń stron, w tym ceny lub wynagrodzenia.

Powyższe przesłanki muszą zostać spełnione łącznie, natomiast brak jednej z nich skutkuje, że Sąd nie dokonuje oceny danego postanowienia pod kątem abuzywności.

Analizując zakwestionowane przez powoda postanowienia w oparciu o w/w kryteria, nie budzi wątpliwości Sądu, że konsumenci nie mieli wpływu na jego treść, a zatem należało uznać, że nie było ono z nimi uzgadniane indywidualnie.

Postanowienia umowne będące przedmiotem niniejszej sprawy nie dotyczą także głównych świadczeń stron. Przez główne świadczenia stron należy rozumieć elementy przedmiotowo istotne umowy a więc takie elementy konstrukcyjne umowy, bez których uzgodnienia nie doszłoby do jej zawarcia (essentialia negotii). Zalicza się do nich wynagrodzenie lub cenę jako świadczenie konsumenta oraz świadczenie wzajemne przedsiębiorcy: wydanie towaru czy wykonanie określonej usługi.

Do rozstrzygnięcia pozostała zatem jedynie kwestia, czy zakwestionowane przez powoda postanowienia kształtują prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy.

Należy wskazać, że „dobre obyczaje” to reguły postępowania niesprzeczne z etyką, moralnością i aprobowanymi społecznie obyczajami. Za sprzeczne z dobrymi obyczajami można uznać także działania zmierzające do niedoinformowania, dezorientacji, wywołania błędnego przekonania konsumenta, wykorzystania jego niewiedzy lub naiwności, a więc o działanie potocznie określane jako nieuczciwe, nierzetelne, odbiegające od przyjętych standardów postępowania. Pojęcie „interesów konsumenta” należy rozumieć szeroko, nie tylko jako interes ekonomiczny, mogą tu wejść w grę także inne aspekty: zdrowia konsumenta (i jego bliskich), jego czasu zbędnie traconego, dezorganizacji toku życia, przykrości, zawodu itp. Naruszenie interesów konsumenta wynikające z niedozwolonego postanowienia musi być rażące, a więc szczególnie doniosłe. Pełnię treści pojęciu „dobrych obyczajów” (w szczególności w stosunkach umownych między profesjonalistą a konsumentem) nadaje judykatura - w orzeczeniu SN z 13 lipca 2005 r., I CK 832/04, IC Biul. SN 2006, nr 2, s. 86 wskazano, że za „sprzeczne z dobrymi obyczajami” należy uznać wprowadzenie klauzul godzących w równowagę kontraktową, „rażące naruszenie interesów konsumenta” zaś polega na nieusprawiedliwionej dysproporcji praw i obowiązków na niekorzyść konsumenta w określonym stosunku umownym).

Należy także wskazać, że klauzula generalna wyrażona w art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. uzupełniona została listą niedozwolonych postanowień umownych zamieszczoną w art. 385<sup>3</sup> k.c. Obejmuje ona najczęściej spotykane w praktyce klauzule

uznane za sprzeczne z dobrymi obyczajami zarazem rażąco naruszające interesy konsumenta. Ich wspólną cechą jest nierównomierne rozłożenie praw, obowiązków lub ryzyka między stronami prowadzące do zachwiania równowagi kontraktowej. Są to takie klauzule, które jedną ze stron (konsumenta) z góry, w oderwaniu od konkretnych okoliczności, stawiają w gorszym położeniu. Wyliczenie to ma charakter niepełny, przykładowy i pomocniczy. Funkcja jego polega na tym, iż zastosowanie we wzorcu umowy postanowień odpowiadających wskazanym w katalogu znacząco ułatwić ma wykazanie, że spełniają one przesłanki niedozwolonych postanowień umownych objętych klauzulą generalną art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c.

Mając powyższe na względzie Sąd uznał, że kwestionowane przez powoda klauzule stanowią niedozwolone postanowienia umowne w rozumieniu art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. bowiem kształtują prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy.

Stosownie do treści art. 385<sup>3</sup> pkt 10 k.c. w razie wątpliwości uważa się, że niedozwolonymi postanowieniami umownymi są te, które w szczególności uprawniają kontrahenta konsumenta do jednostronnej zmiany umowy bez ważnej przyczyny wskazanej w tej umowie. Postanowienie o treści „Za przedłużenie okresu kredytowania kredytu na kolejne 12 miesięczne okresy, Bank (...) pobiera z konta osobistego Kredytobiorcy opłatę przygotowawczą, która w dniu zawarcia umowy wynosi .....zł. Wysokość opłaty, o której mowa w ust. 8 może ulec podwyższeniu w przypadku:(...) 2) rozszerzenia lub ulepszenia funkcjonalności usług lub produktów bankowych oferowanych w ramach zawartej z Kredytobiorcą umowy.” spełnia zatem przesłanki klauzuli abuzywnej określone w art. 385<sup>3</sup> pkt 10 k.c. i przesądza o jej abuzywności (por. uzasadnienie do wyroku SN z dnia 19 marca 2007 roku, III SK 21/06, OSNP 2008/11-12/181).

Zdaniem Sądu, każda zmiana treści wzorca umownego jest istotna z punktu widzenia interesów konsumenta. Tymczasem zakwestionowana klauzula nie wskazuje ważnych powodów, dla których pozwany byłby jednostronnie uprawniony do dokonania zmiany wzorca a tym samym również umowy zawartej z klientem, takie też stanowisko zostało wyrażone w wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 21 sierpnia 2012 roku (sygn. akt VI ACa 440/12), które Sąd w niniejszym składzie w pełni podziela.

Rozwiązanie przyjęte przez pozwanego stawia konsumenta w sytuacji bez wyjścia, gdyż albo zaakceptuje on zmiany, z którymi się nie zgadza albo będzie musiał spłacić od razu zaciągnięty kredyt. Tym samym konsument zostaje zmuszony do zaakceptowania zmian Regulaminu, aby uniknąć wcześniejszej spłaty kredytu. Takie postępowanie pozwanego należy uznać za nieuczciwie i nielojalne w stosunku do konsumenta a tym samym sprzeczne z zasadami współzycia społecznego i rażąco naruszające interesy konsumenta.

Zdaniem Sądu, jeśli pozwany wprowadza nowe produkty lub usługi albo ulepsza już oferowane to powinien dać możliwość konsumentowi zapoznania się z nimi i podjęcia swobodnej i autonomicznej decyzji, czy chce je wprowadzić do już wiążącej umowy czy też nie. Tym samym nie można zgodzić się z pozwanym, że zmiana oferty Banku poprzez rozszerzenie lub ulepszenie funkcjonalności usług lub produktów bankowych oferowanych w ramach zawartej umowy jest ważnym powodem uzasadniającym zmianę umowy.

Należy podkreślić, że koszt uzyskania kredytu jest jednym z głównych elementów branych pod uwagę przez konsumentów przy wyborze oferty dotyczącej zawarcia umowy kredytowej. Tym samym zmiana wysokości opłaty przygotowawczej może mieć dla konsumenta duże znaczenie i być powodem do wypowiedzenia umowy, w sytuacji, gdy rozszerzenie lub ulepszenie funkcjonalności usług lub produktów bankowych będzie wiązało się z jej podwyższeniem.

Przechodząc do oceny kolejnego postanowienia o treści „Kredytobiorca zobowiązany jest w okresie kredytowania do niezwłocznego informowania Banku (...) o: 1) utracie lub zmniejszeniu stałego dochodu.”, to należy stwierdzić, iż stanowi ono niedozwolone postanowienie umowne w rozumieniu art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. bowiem kształtuje prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy.

Przede wszystkim zbyt nieprecyzyjnie określono czas, w którym konsument jest zobowiązany do poinformowania banku o utracie lub zmniejszeniu stałego dochodu. Użycie słowa „niezwłocznie” nie pozwala na ustalenie konkretnego czasu, w którym konsument ma wypełnić obowiązek informacyjny wobec banku, pojęcie to może być interpretowane w różny sposób i spowodować po stronie konsumenta niekorzystny skutek w postaci obowiązku spłaty zaciągniętego kredytu w całości, co niewątpliwie narusza ważny interes ekonomiczny konsumenta.

Ponadto, obowiązkiem proponenta wzorca jest sformułowanie jego treści w sposób jasny i zrozumiały, tymczasem zakwestionowane postanowienie tego wymogu nie spełnia (art. 385<sup>2</sup> § 2 kpc).

Kolejnym sformulowaniem nieprecyzyjnym jest następujący zapis „zmniejszenie stałego dochodu”.

Sąd podziela stanowisko pozwanego, iż jest zobowiązany do kontrolowania zdolności kredytowej kredytobiorców i stąd nałożenie na kredytobiorców takiego obowiązku. Jednakże Sąd nie podziela poglądu, iż każde zmniejszenie stałego dochodu powoduje utratę zdolności kredytowej i powinno rodzić po stronie konsumenta obowiązek poinformowania o tym banku. Wiąże się to bowiem z koniecznością podjęcia czynności w postaci wysłania pisma pocztą lub osobistego złożenia w oddziale banku, co przy częstych zmianach wysokości stałego dochodu będzie dla konsumenta dużym utrudnieniem, ponad miarę uzasadnioną ochroną interesów banku. Powyższa okoliczność ma szczególne znaczenie dla osób prowadzących działalność gospodarczą czy też wykonujących wolne zawody, w których wysokość dochodu w każdym miesiącu może być inna. Dlatego też, w ocenie Sądu, to Bank jako profesjonalista powinien w każdej umowie kredytowej ustalić procentowo lub kwotowo zmniejszenie, o jaką wartość stałego dochodu będzie rodziło obowiązek informacyjny wobec banku. Tymczasem Bank jako profesjonalista przerzuca na konsumenta, który zazwyczaj nie posiada odpowiedniej wiedzy z zakresu finansów i bankowości, konieczność ustalenia, zmniejszenie o jaką kwotę wysokości stałego dochodu będzie go zobowiązywało do poinformowania o tym banku.

Reasumując, omawiane postanowienie może być sformułowane precyzyjnie i jasno, wystarczy po pierwsze, podać w dniach lub tygodniach czas, w trakcie którego należy powiadomić bank o utracie lub zmniejszeniu stałego dochodu, po drugie, należy wskazać zmniejszenie o jaką wartość stałego dochodu, będzie aktualizowało wypełnienie przez konsumenta obowiązku informacyjnego.

Z tych względów Sąd Okręgowy w Warszawie – Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów uznał, że zakwestionowane postanowienia wzorców umownych stosowanych przez pozwanego w obrocie z konsumentami stanowią niedozwolone postanowienie umowne w rozumieniu art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. i zakazał ich stosowania na podstawie art. 479<sup>42</sup> k.p.c.

O kosztach postępowania orzeczono stosowanie do wyniku sporu na podstawie art. 98 i 99 k.p.c. zasądzając od pozwanego na rzecz powoda koszty zastępstwa procesowego w minimalnej stawce wynagrodzenia radcy prawnego określonej według § 14 ust. 3 pkt 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U.2013.490 t.j.).

Publikację prawomocnego wyroku na koszt pozwanego zarządzono na podstawie art. 479<sup>44</sup> k.p.c.

SSR (del.) Anna Maria Kowalik